

Natchnienie ze wschodu

czerpie „Społem”

Mrówki, świni a... ludzie

W Sądzie Okręgowym odbywał się w poniedziałek dalszy ciąg rozprawy, w której na ławie oskarżonych zasiadł redaktor „Merkuria Polskiego”, Julian Bałucki, oskarżony przez Związek Spółdzielni Spożywczych „Społem” a zarzucanie jej działalności komunistycznej.

Sąd w rozprawie poniedziałkowej przesłuchiwał wzywanych na nowo świadków, między innymi prezesa Związku Spółdzielni Rolniczo-Zarobkowych — Seydlicza, oraz dr. Wojciecha Zaleskiego.

Seydlicz zeznał, że „Społem” dąży do zniesienia przedsiębiorczości prywatnej.

Adw. Kurcusz: — Jak to należy rozumieć? — Czy to znaczy, że „Społem” dąży do zniesienia własności prywatnej?

Świadek: — Bezwarunkowo tak.

Dalej zeznał, że „Społem” wzoruje się nie na spółdzielniach zachodu Europy, lecz na spółdzielniach właśnie wschodu — działalność ta głównie przejawia się w tym, że zachodnie spółdzielnie nie prowadzą działalności politycznej — „Społem” natomiast taką działalność ożywia prowadzi.

Adw. Niedzielski (pełnomocnik „Społem”): — Czy pan wie, jakich przekonań ludzie są członkami „Społem”?

— Nie, nie wiem.

Świadek red. dr. Zaleski zeznał:

„Społem” dąży do kolektywizacji ustroju, do zniesienia własności

ści prywatnej, stojąc na stanowisku traktowania ludzi na płaszczyźnie zwierząt: mrówek lub termitów.

Adw. Niedzielski: — A gdzież to Pan Redaktor wyczytał takie rzeczy?

Świadek wyjmując z teczek broszurę Mariana Rapackiego, wydaną przez Związek „Społem”, p. t. „Co to jest spółdzielczość”, i odczytuje ustęp z tej broszury: „Współdziałanie daje poszczegól- nym gatunkom siłę rozwojową zupełnie niewspółmierną do siły jednostek, składających dany gatunek. Przykładem mogą być mrówki czy termyty. Jednak naj- jaskrawszym przykładem jest samo społeczeństwo ludzkie”.

Adw. Niedzielski: — Więc co z tego? — Pan sądzi, że człowiek nie jest częścią przyrody?

— Jest częścią przyrody, ale

czym innym od mrówki, termita, czy świni — bo ma duszę i rozum.

Sąd po przesłuchaniu tych świadków postanowił dalszy ciąg rozprawy odłożyć do dn. 22 bm.

Barońsko-żydowska spółka

kurowała za weksle — sprzedawała za gotówkę

W swoim czasie dopomogliśmy o dochodzeniach przeciwko bar. Ludwikowi Horochowi i 5-ciu jego towarzyszom. Obecnie sprawa ta znalazła się na wokandy sąd okręgowy. Na rozprawę zostało powołanych 127 świadków. Akty sprawy liczą 9 grubych tomów.

Bar. Horoch przed rewolucją rosyjską był właścicielem rozległych dóbr, rozsiadanych po całej Rosji. Po rewo-

Gdy „władza” z „władzą” się wadzi

Komornik z pogrzebaczem

gonił za 70-letnią staruszką

Przed Sądem okręgowym stanął policjant z Kawęczyna, Stanisław Pytel, oskarżony o stawienie oporu komornikowi.

Pewnego lipcowego popołudnia do

Pytla przybył komornik, chcąc zrobić zajęcie za zaległe podatki. Pytel prosił komornika, aby ten uwzględnił jego chwilowe kłopoty materialne i przysłał 30 zł. jako połowę zaległej sumy. Drugą połowę Pytel miał spłacić nazajutrz.

Komornik nie tylko jednak nie chciał uwzględnić prośby policjanta, lecz gwałtownie go szeregami aroganckich wykrzykników, a wreszcie widząc, że Pytel stoi w drzwiach do następnego pokoju i najwidoczniej nie ma zamiaru go dalej wpuścić, kilkakrotnie szturchnął Pytla.

Zdenerwowany policjant zaczął wówczas komornikowi opuszczać mieszkanie. Gdy komornik nie chciał wyjść, Pytel wziął go za rękę i wyprowadził z domu.

W wyniku zajęcia przeciwko komornikowi wszczęto dochodzenie i przeniesiono go do innej miejscowości.

ści, jednak sprawa karna przeciw niemu została umorzona. Niemniej w akcie umorzenia sprawy znajduje się zdanie, stwierdzające, że komornik zachowywał się wielokrotnie tak, że „narażał swój respekt władzy, jakim winien być otoczony”. Do takich „narażeń” należało m. in. gonienie z pogrzebaczem w ręku płatniczek, pobicie zakwalifikowane z art. 236 § 1, 70-letniej staruszki, od której miał wyegzkwizować podatek.

Policjant natomiast zasiadł na ławie oskarżonych.

Sąd w osobie sędziego Kłopotowskiego, na wstępie rozprawy, oddał wniosek obrony o odroczeniu rozprawy, dla powtórnego zawezwania komornika, który nie stawiał się na rozprawę. Tak więc rozprawa odbyła się bez głównego świadka oskarżenia.

Wyrok zapadnie dziś.

Żydzi dostarczają mąkę

do Piekarni Miejskiej

W związku z nadchodzącymi wyborami do Rady Miejskiej coraz więcej mówi się o konieczności odwołania samorządu stołecznego.

Cytowane są przykłady zatrudniania żydów w charakterze pracowników miejskich, m. in. jako lekarzy sanitarnych w miejskich ośrodkach zdrowia. Ważną jest również rzeczą, by dostawami Zarządu Miasta oraz różnych instytucji i przedsiębiorstw miejskich byli Polacy, a nie Żydzi.

Niestety, dotychczas i pod tym

względem nie dzieje się w samorządzie stołecznym. Przykładów można podać dużo.

Np., jak nas informują, piekarnia miejska zaopatruje się w mąkę u żydów: w f. „Atlas i syn” w Włocławku, w f. I. Dobraszkanka itd. Obroty żydowskich dostawców z piekarnią miejską sięgają sumy 2 mil. złotych!

W społeczeństwie polskim ugruntowane się przekonanie, że największymi środkami usunięcia wpływu żydowskiego w Zarządzie Miasta będzie zwycięstwo wyborcze kandydatów narodowo-radikalnych.

laści przybył do Polski. Tutaj zetknął się ze swym kolegą z ławy szkolnej Biernackim, który — według zeznań Horocha — prosił go, aby zajął się dyktowaniem jego weksli. Horoch wkrótce założył bez kapitału „Biuro Przemysłowo-Handlowe” przy ul. Alberta I i wkrótce nie zapłaciwszy za lokal przeniósł się na inną ulicę.

Za pośrednictwem szeregu takich „biur” Horoch nabywał rozmaite rzeczy, płacąc weksłami Biernackiego. Rzeczy te z reguły sprzedawał za 50 — 70 proc. ich wartości. W ten sposób Horoch nabył między innymi komplet maszyn mylnarskich, wielką ilość drzewa z Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży i Warszawa, 2 samochody, większą ilość cegieł, 5 wagonów węgla itd.

Wkrótce malwersacja wydała się Biernacki popełnił wówczas samobójstwo, zaś Horoch wraz ze swymi pomocnikami, oczywiście żydami, zasiadł na ławie oskarżonych.

Podczas pierwszego dnia rozprawy przesłuchano oskarżonych oraz 7 świadków przybyłych z Pomorza.

Dla KASZĄCYCH I OSŁABIŁYCH

LELIWA KARMELKI

Do nabycia w aptekach i drog.

Ukarać winnych!

Znieważone flagi polskie w Gdańsku

Spółeczeństwo polskie w Gdańsku szczególnie uroczysto przygotowało obchód 20-lecia odzyskania Niepodległości. Na gmachach urzędów polskich oraz na domach zamieszkałych przez Polaków wywieszono flagi polskie, wirtuzy sklepów polskich zaś zostały pięknie udekorowane.

„Nieznani sprawcy” rekrutujący się z półroczu hitlerowskich bo-

jówek zerwali w ciągu nocy kilkanaście flag polskich, m. in. zawieszonych na domu zamieszkałym przez polską rodzinę.

Oburzono prowokacjami hitlerowców polską ludność Gdańska, zarządziła od władz Wolnego Miasta jaknajsurowsze ukaranie sprawców. Sprawcy jednak pozostali „nieznani”.

Zagryziony przez szczury

Tragiczna śmierć pijaka

Ostatnio znaleziono przy trzecim moście na bulwarze Nadwiślańskim w Krakowie pokaleczone zwłoki 40-letniego Stanisława Sikory, nałogowego pijaka, który od dłuższego czasu zamieszkiwał w lochu pod mostem.

Ostatnio przyszedł do swego „domu” spity denaturatem. Na

śpiącego Sikorę rzuciły się szczury i odgryzły mu usta, nos i wargi. Sikora zmarł na skutek upływu krwi.

Do tego samego lochu przyszli w nocy inni lokatorzy, którzy widząc trupą wywieśli go i pozostawili opodać na bulwarze.

Skandalczna akademia

wywołała oburzenie w Myszyńcu

Jak nam donoszą z Myszyńca, tamtejsza szkoła powszechna urządziła w dniu Święta Niepodległości akademie. W produkcyjach scenicznych główne role grały dzieci żydowskie zniekształcając myśl i ducha polskiego.

Fakt ten wywołał wśród mieszkańców Myszyńca ogromne oburzenie na organizatorów akademii, którzy nie bacząc na walkę, którą wydało społeczeństwo polskie dopuściło do takiego skandalu. (K. W.).

Wiadomości gospodarcze

BUDOWA NOWOCZESNYCH WĘDZARNI W PUCKU

Rozbudowa Pucka postępuje w kierunku nie tylko stworzenia tam ośrodka sportu wodnych i kąpieliska, ale również i bazy przemysłu wędźniczego nad brzegiem zatoki Puckiej. Ostatnio przystąpiono do budowy 2-oh dalszych nowoczesnych wędzarni 14 pieców.

Należy zaznaczyć, że Puck posiada obecnie kilkanaście wędzarni, które nadają miastu już specjalne piętno ośrodka przemysłu wędźniczego.

BUDOWA GORZELNI W WOJ. POLESKIM

W najbliższym czasie mają być na Polesiu uruchomione 4 gorzelnie w okolicach Brańszczyca, B. Pińska i Przechodów. Projekty tych gorzeln mają być przeznaczona dla jednej z fabryk, położonej w Górze, Okręgu Przemysłowym, nastawionej na fabrykację syntetycznego kalcu.

WZROST ŻYŻYCIA SPIRYTUSU W POLSCE

Według danych GUS zużycie spirytusu w pierwszym 9 miesiącach 1938 r. wzrosło prawie o 10 proc. na 29.836.000 l., z czego na województwa średnio przypadło 14.979.000 l., na zachód 6.197.000 l., na wschód 4.277.000 l. i na południowe — 4.296.000 l.

Najbardziej wzrosło zużycie alkoholu w województwach zachodnich, a najmniej w województwach środkowych.

KANADA ZAINTERESOWAŁA SIĘ CHMIELEM ZAOLZAŃSKIM

Na rynku chmielarskim zarysowały się ostatnio pewne możliwości eksportu chmielu polskiego do Kanady. Proponuje importerów kanadyjskich, związanych są z przywilejem do Polski i Ameryki Zachodniej, na którego terenie znajdują się doskonałe plantacje chmielu.

RADIO

18.00. 18.11.

6.30 „Kłody ranne”. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Kłopoty, kłopoty z opieką roboty” — audycja dla dzieci młodszych. 11.25 Uwertura i fantazja z op. francuskiej. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 12.06 „Nasz koncert” — audycja dla dzieci. 12.30 Muzyka obywatelska w wyk. orkiestry rozgłośni lwowskiej. 15.00 Dziennik. 16.05 Wied. gospodarcza. 16.20 Dom i szkoła. Kilka spraw palących. 16.35 Arie i piosenki Mozarta. 17.00 Ukończenie wojny polskiej. 17.15 Rozprawa z „Kłopoty”. 17.30 „Kłopoty z opieką roboty”. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Nasz język” — prof. W. Doroszewski. 18.45 „Dyskusyjny” — „Czy to jest sztuka”. 19.00 Koncert rozgłośni woj. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. i siostry Burdki. 20.25 Audycja informacyjna. 21.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu Raula Kozalskiego (z Pomorza). 21.30 „Literatura w Polsce Odrodzonej” — wiersze literackie w op. W. Wokniński z udziałem St. Miłoszewskiego i J. Krzyżanowskiego. 21.45 P. 22.00 Wielki Amadeusz Mozarta (pięty). 22.35 Przegięt. dziennik. 23.00 „Kłopoty z opieką roboty”. 23.05 Wiadomości z Polski w jęz. angielskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

18.00 Nasz koncert: Obrzędy dziecięce. 17.00 Ukończenie wojny polskiej. 17.15 Rozprawa z „Kłopoty”. 17.30 „Kłopoty z opieką roboty”. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Nasz język”. 18.45 „Dyskusyjny”. 19.00 Koncert rozgłośni woj. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. i siostry Burdki. 20.25 Audycja informacyjna. 21.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu Raula Kozalskiego (z Pomorza). 21.30 „Literatura w Polsce Odrodzonej”. 22.00 Utwory W. A. Mozarta.

WARSZAWA II

14.00 Zespół solonowy Stefana Rachonia. 14.15 Europejska muzyka na temat egipskiej (pięty). 15.00 Kwartet Buena Vista. 15.15 Muzyka sportowa. 15.30 Kłopoty z opieką roboty. 15.45 Audycja informacyjna. 16.00 Muzyka taneczna (pięty). 16.15 Muzyka taneczna (pięty). 16.30 Muzyka taneczna (pięty). 16.45 Muzyka taneczna (pięty). 16.55 Muzyka taneczna (pięty). 17.00 Muzyka taneczna (pięty). 17.15 Muzyka taneczna (pięty). 17.30 Muzyka taneczna (pięty). 17.45 Muzyka taneczna (pięty). 17.55 Muzyka taneczna (pięty). 18.00 Muzyka taneczna (pięty). 18.15 Muzyka taneczna (pięty). 18.30 Muzyka taneczna (pięty). 18.45 Muzyka taneczna (pięty). 18.55 Muzyka taneczna (pięty). 19.00 Muzyka taneczna (pięty). 19.15 Muzyka taneczna (pięty). 19.30 Muzyka taneczna (pięty). 19.45 Muzyka taneczna (pięty). 19.55 Muzyka taneczna (pięty). 20.00 Muzyka taneczna (pięty). 20.15 Muzyka taneczna (pięty). 20.30 Muzyka taneczna (pięty). 20.45 Muzyka taneczna (pięty). 20.55 Muzyka taneczna (pięty). 21.00 Muzyka taneczna (pięty). 21.15 Muzyka taneczna (pięty). 21.30 Muzyka taneczna (pięty). 21.45 Muzyka taneczna (pięty). 21.55 Muzyka taneczna (pięty). 22.00 Muzyka taneczna (pięty). 22.15 Muzyka taneczna (pięty). 22.30 Muzyka taneczna (pięty). 22.45 Muzyka taneczna (pięty). 22.55 Muzyka taneczna (pięty). 23.00 Muzyka taneczna (pięty). 23.15 Muzyka taneczna (pięty). 23.30 Muzyka taneczna (pięty). 23.45 Muzyka taneczna (pięty). 23.55 Muzyka taneczna (pięty). 24.00 Muzyka taneczna (pięty).

STACJA KRÓTKOFALOWA

0.05 Pelenezy — krakowski — mazurski w wykonaniu zespołu Pawła Rybasa. 0.45 Dziennik w jęz. polskim i angielskim.

Kotowania giełd warszawskich

GIĘŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 287.10, Bruksela 90.05, Kopenhaga 111.50, Londyn 24.95, Nowy Jork 5.31.75, Nowy Jork (kabel) 5.32, Oslo 125.85, Paryż 13.97, Praga 13.26, Sztokholm 128.40, Zurich 130.00.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-iej em. 83.50; II-iej em. 82.75; 3 proc. prem. inwest. seriowa II-iej em. 91.25, dolarówka 41.75; 4,5 proc. wewn. państw. 64.25.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 95.10, 4,5 proc. ziemskie seria V — 64.00 — 64.25, 5 proc. Warszawy 77.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 73.18 — 72.75 — 73.00 (po 1000 zł) 78.50, (1936 r.) 72.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 64.50.

Akcje: Bank Polski 131.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.25; Węgiel

GIĘŁDA ZBOZOWA

Pszenica jednolitka 20.00 — 20.20; żyto 14.00 — 14.50; jęczmień 15.00 — 15.50, owsie i st. 16.00 — 16.75; pszenka 16.75-17.25; proso 16.00-17.00; ryż 44.00 — 44.50, wyka 19.00-19.50; groch polny 23.25-23.75; koniec biały 250 370, mąka pszena gat. I 139.00-42.00; gat. II 30.50 — 32.50; żytnia gat. I 25.50-26.00; gat. II 15.00 — 15.50; żytnia „rzawa” 19.50 — 20.00; otręby pszenne grube 10.25 — 10.75, średnie 9.25 — 9.75; mąki 9.25-9.75; żytnie 8.50-9.00; makucho inane 19.50 — 20.00; makucho rzepak 12.75 — 13.25; strusowa 23.25 — 23.75; siano orasowane 6.00 — 6.50; słoma prasowana 4.25 — 4.75.

Poświęcenie sztandaru K.S.M.M.

w Żbikowie koło Pruszkowa

Przemówienie przedstawiciela „ABC”

W niedzielę, w Żbikowie, odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Sztandar wręczył młodzieży po odprawieniu uroczystej Mszy św. ks. kanonik Franciszek Dyżewski. Uroczyste wblanie gwiazdy do sztandaru odbyło się po nabożeństwie w Domu Katolickim. Z ramienia naszej redakcji w uroczystości poświęcenia sztandaru uczestniczył p. Wiktor Martini. Po wbleniu gwiazdy odbyła się przysięga nowych członków K. S. M. M., zakończona wspólnym śniadaniem.

W godzinach popołudniowych odbyła się akademicka z udziałem ok. 1.200 osób — miejscowego społeczeństwa, w tym ok. 700 dzieci, pupilków ks. kanonika Dyżewskiego.

Imieniem naszej redakcji p. Martini złożył K. S. M. M. życzenia, by wręczony sztandar był symbolem wojującego katolicyzmu. W dziejach naszych czasów powrót poganizmu, Polska musi pamiętać, że w tradycjach historycznych Polski leży obrona wiary katolickiej. Młodzi Polacy chcą i walczą o to, aby ideały wiary Chrystusowej były nie tylko głosem w Polsce, ale i realizowane. ABC dziennik narodowo-radikalny w tej walce będzie wspomagał wysiłki całej młodzieży polskiej.

Zyczenia redakcji ABC przyjęli słuchacze z gorącą sympatią, poczyniwszy odpowiadanie „Hymn Młodych”. Cała uroczystość była doskonale zorganizowana i wypadła naprawdę imponująco.

29 asów K.P.P.

na ławie oskarżonych

W Warszawskim sądzie okręgowym toczy się wielki proces komunistyczny, w którym na ławie oskarżonych zasiadło 29 osób z Kirszbauem, Grünbergiem, Adenlichem i in. na czele.

Siedziwo w tej sprawie trwało 2 lata. Akt oskarżenia tworzy jeden osobny tom. Ława obrońców liczy 16 adwokatów z adwokatami: Berenssonem, Kamiolem, Czerskierówną, Honigwilem na czele. Rozprawie przewodniczy sędzia Rybicki; sędzią w towarzystwie są: sędzia Kulczycki i asesor Redder. Oskarża prok. Piotrowski.

Rozprawa została rozpisana na 6 dni. Sąd przystąpił już do przesłu-

chania oskarżonych, z których żaden nie przyznał się do należenia do K. P. P.

Ciekawie zeznał oskarżony Kirszbau. Twierdzi on, że po zdaniu matury i po roku studiów na Uniwersytecie Poznańskim, wyjechał do Jugosławii, gdzie w Lublanie studiował na wydziale medycznym. Podczas swego pobytu w Jugosławii kilkakrotnie przybywał do Polski za fałszywym paszportem, otrzymywanym, jak tłumaczy, na swą prośbę listownie z Lublany od niejakiego p. Tobińskiego. P. Tobiński pełnił funkcję prezesa miejscowego Związku Polaków. Towarzysze, siedzący na ławie oskarżonych, nie zna.

Sąd przerwał rozprawę do wtorka.

Przebił nożem przyjaciółkę

Krwawa zbrodnia na Żelaznej

Przy ul. Żelaznej 69 a, rzeźnik Henryk Wężyk, prowadził od dwóch lat sklep wraz ze swą przyjaciółką, Jadwigą Paczuską.

Ostatnio stosunki między kochankami zaczęły się psuć. Przed tygodniem doszło do gwałtownej sceny, podczas której Wężyk porwał siekierę i z okrzykiem: „Dziś twój koniec!”, rzucił się na przyjaciółkę. Nieszczęśliwa kobieta uciekła ze sklepu i udała się do mieszkania brata.

Wczoraj rano Paczuska, wraz z bratem przysłała do sklepu Wężyka, postanowiwszy przeprowadzić wobec świadka ostatnią rozmowę i zerwać z przyjaciółką. Jednocześnie chciała odebrać pie-

niadze, które swego czasu pożyczyła Wężykowi. Wężyk, widząc przyjaciółkę, porwał noż i rzucił się na bezbronną kobietę, zadając jej dwa głębokie ciosy w brzuch. Ranna, z okrzykiem: „Ratunku!” wybiegła na ulicę, podtrzymując wypadające trzewia. Zdażyła jednak przebiec kilka kroków i — zachwiałszy się — upadła na chodnik.

Wkrótce nadbiegło kilku policjantów, którzy obronili Wężyka przed samosądem ze strony wzburzonego tłumu. Zbrodnia pozostawia w sądzie do dyspozycji prokuratora. Ciężko ranną Paczuskę opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitala Dz. Jezus.

Walka policji z bandytą

jeszcze jedna ofiara groźnego przestępcy

(jk) Policja lubelska od dawna tropiła groźnego przestępcę, Władysława Czabanę, z którego ręki padł niedawno podczas zbrojnej ucieczki st. posterunkowy, Michał Jałkowski z posterunku PP. w Świerżach (pow. chełmski).

W rezultacie śledztwa władze policyjne ustaliły miejsce pobytu przestępcy w pow. hrubieszowski.

We wsi Matcze wystawiono czaty. Na czaty te natknął się

nadchodzący bandyta. Wywiązała się krótka walka, w której Czaban został ciężko ranny. Pomimo jednak rany mściwy przestępca znalazł w sobie tyle siły, aby, wycofawszy się na moment, gdy zliżył się do niego przodownik Kostecki, ranić go w pierś kulą rewolwerową.

Obu rannych przewieziono do szpitala w Hrubieszowie, gdzie bandyta zmarł. Stan przodownika Kosteckiego jest bardzo groźny.